

# Przegląd Prawno-Ekonomiczny

**REVIEW OF LAW, BUSINESS & ECONOMICS**

kwiecień-maj-czerwiec

**Nr 47**  
(2/2019)



WYDZIAŁ ZAMIEJSKOWY  
PRAWA I NAUK  
O SPOŁECZEŃSTWIE | **KUL**

#### WYDAWCA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II | Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie  
w Stalowej Woli

#### ADRES REDAKCJI

Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego” | 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a |  
e-mail: ppe@kul.pl

#### ZESPÓŁ REDAKCYJNY

dr Artur Lis – redaktor naczelny (editor-in-chief) | dr David W. Lutz (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | dr Dariusz Żak – zastępcy redaktora naczelnego (associate editors) | dr hab. Grzegorz Wolak – sekretarz redakcji (administrative editor) | dr hab. Piotr T. Nowakowski – redaktor ds. międzynarodowych (international editor) | dr hab. Filip Ciepły, dr Isaac Desta (Holy Cross College w Notre Dame, USA), dr Dorota Tokarska, dr Dominik Tyrawa, dr Timothy Wright (Holy Cross College w Notre Dame, USA) – redaktorzy tematyczni (subject editors) | dr Piotr Pomorski – redaktor statystyczny (statistical editor) | mgr Agnieszka Lis – redaktor językowy polskojęzyczny (Polish-language editor) | mgr Tomasz Deptuła (USA) – redaktor językowy anglojęzyczny (English-language editor) | prof. dr hab. Nikolaï Gołowaty (UKRAINA) – redaktor językowy rosyjskojęzyczny | dr Judyta Przyłuska-Schmitt – redaktor konsultant (consulting editor) | mgr Rafał Podlesny – redaktor techniczny (layout editor)

#### RADA NAUKOWA

ks. prof. dr hab. Antoni DĘBIŃSKI (Rektor KUL Lublin) | prof. dr hab. Thomas BURZYCKI (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | prof. dr hab. Wiktor CZEPURKO (Ukraina) | dr hab. Leszek CWIKAŁA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Czesław DEPTUŁA (KUL Lublin) | dr hab. Marzena DYJAKOWSKA (KUL Lublin) | abp. prof. dr hab. Andrzej DZIĘGA (Szczecin) | dr hab. Krzysztof GRZEGORCZYK (Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu) | nadkom. dr Dominik HRYSZKIEWICZ (Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie) | prof. dr hab. Aleks JUDASZEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | prof. dr hab. Marian KOZACZKA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Andrzej KUCZUMOW (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Pantelis KYRMIZOGLU (Alexander TEI of Thessaloniki, Greece) | dr hab. Antoni MAGDOŃ (KUL Stalowa Wola) | ks. prof. dr hab. Henryk MISZTAŁ (KUL Lublin) | prof. dr hab. Wojciech NASIEROWSKI (University of New Brunswick) | prof. dr hab. Jurij PACZKOWSKI (Ukraina) | prof. dr hab. Pylyp PYLYPENKO (Ukraina) | prof. dr hab. Anton STASCH (European Academy of Technology & Management, Oedheim Niemcy) | prof. dr hab. Tomasz WIELICKI (California State University, Fresno) | ks. dr hab. Krzysztof WARCHAŁOWSKI (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)

#### RECENZENCI ZEWNĘTRZNI

dr hab. Leszek BIELECKI (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach) | dr Walentyn GOŁOWCZENKO (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr hab. Mirosław KARPIUK (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr Barbara Lubas (Nadbużańska Szkoła Wyższa w Siemiatyczach) | prof. dr hab. Oleksander MEREŻKO (Ukraina) | dr Kiril MURAWIEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr Łukasz Jerzy PIKULA (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) | ks. dr hab. Tomasz RAKOCZY (Uniwersytet Zielonogórski) | dr hab. Krystyna ROSŁANOWSKA-PLICHCIŃSKA (Wyższa Szkoła Zarządzania i Ekologii w Warszawie) | dr hab. Piotr RYGUŁA (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) | dr hab. Romuald SZEREMIETIEW (Akademia Obrony Narodowej) | prof. dr hab. Jerzy Tomasz SZKUTNIK (Politechnika Częstochowska) | prof. dr hab. Dariusz SZPOPER (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr hab. Andrzej SZYMAŃSKI (Uniwersytet Opolski) | dr Agnieszka OGRODNIK-KALITA (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie)

#### DRUK I OPRAWA

VOLUMINA.PL DANIEL KRZANOWSKI | ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin | tel. 91 812 09 08 |  
e-mail: druk@volumina.pl

ISSN 1898-2166 | Nakład 300 egz.

# Spis treści

## Artykuły

KRZYSZTOF BOKWA, IWO JAROSZ *Zdradziłeś – zapłać? Cywilnoprawne konsekwencje zdrady małżeńskiej i ich współczesna erozja* | 12

MAGDALENA STOPIAK *Relacja między oświadczeniami woli a oświadczeniami wiedzy* | 30

TOMASZ PIOTROWSKI *Prawo do rozpowszechniania wizerunku sportowca* | 43

GABRIELA SACHA *Sztuczna inteligencja a prawo autorskie* | 63

ARKADIUSZ KROKOWSKI *Pośrednie, umowne ograniczenie umocowania prokurenta współnika spółki cywilnej przez umowę spółki skuteczne wobec osób trzecich* | 78

KAROLINA PAŁKA, MAREK STOLORZ *Prosta spółka akcyjna na Słowacji – ogólna charakterystyka i wybrane problemy* | 94

ŁUKASZ CHYLA *Czy wystarczający jest próg wyłączenia prospektu emisyjnego na poziomie 2,5 mln EURO?* | 106

JAROSŁAW KOWALSKI *Wady i zalety postępowań odrębnych na przykładzie postępowania upominawczego i elektronicznego postępowania upominawczego* | 124

ANNA MARIA BARAŃSKA *Skuteczność wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia złożonego przed jego ogłoszeniem* | 136

MATEUSZ KORZENIAK, MATEUSZ SZURMAN *Przestępstwo manipulacji instrumentami finansowymi - analiza jurydyczna na tle regulacji rozporządzenia MAR i dyrektywy MAD II* | 154

KAMIL LEŚNIEWSKI *Słów kilka o instytucji wspólnych zespołów śledczych w przyrządzie polskiej procedury karnej* | 173

KAROL JUSZKA *Czynniki dotyczące podjęcia na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych* | 195

KAROLINA PALKA *Przestępstwo zniszczenia i uszkodzenia dziedzictwa archeologicznego w słowackim prawie karnym* | 205

MARLENA STRADOMSKA *Kryptowaluty jako zagrożenie dla systemu jednostki – analiza prawno – psychologiczna* | 222

PAULINA KOWALSKA *Udział radnego w głosowaniu a jego interes prawny* | 234

ANDRZEJ MICHALIK *Prawnopodatkowe konsekwencje udziału kościelnych osób prawnych w rozwijaniu sektora spółdzielni socjalnych osób prawnych* | 250

MAGDALENA MICHALSKA *Miejsce sądownictwa polubownego w polskim porządku konstytucyjnym* | 274

DOMINIK TYRAWA *Autostrada i droga ekspresowa jako obszar quasi specjalny w systemie dróg publicznych* | 291

PIOTR OLEJNICZAK *Problemy praktyczne związane z ustaleniem podmiotu opodatkowania podatkiem od nieruchomości* | 305

TRISTAN SKUPNIEWICZ *Geneza i rozwój standardów emisji spalin pojazdów w Unii Europejskiej* | 319

ŁUKASZ PIKUŁA *Christian Thomasius i koniec tradycji scholastycznej w nauce prawa* | 332

KRZYSZTOF BOKWA *„Baron Cygański” J. Straussa – spojrzenie prawne* | 355

KAROL SKOREK *Krytyka austriackiej szkoły ekonomicznej w ujęciu Oskara Langego* | 380

MARCIN MOLENDĄ, MARTA KRUHLAYĄ *Planowanie zasobów ludzkich w przedsiębiorstwie turystycznym* | 394

## Glosa

TOMASZ RAKOCZY *Wykładnia językowa i celowościowa przepisu zawierającego katalog osób, którym przysługuje świadczenie pielęgnacyjne. Glosa do wyroku WSA w Poznaniu z dnia 29 czerwca 2017 r., II SA/Po 307/17 | 407*

SŁAWOMIR ZWOLAK *Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 września 2016 r., II OSK 3152/14 | 422*

## Tekst źródłowy

ARTUR LIS *O humanitarnym nawracaniu pogan w świetle bulli Honoriusza III | 433*

# Contents

## Articles

KRZYSZTOF BOKWA, IWO JAROSZ *You betray – you must pay? Civil-law consequences of adultery and the modern erosion thereof* | 12

MAGDALENA STOPIAK *Relation between statements of will and statements of knowledge* | 30

TOMASZ PIOTROWSKI *Right to disseminate the image of an athlete* | 43

GABRIELA SACHA *Copyright and Artificial Intelligence* | 63

ARKADIUSZ KROKOWSKI *The issue of limiting indirectly the scope of powers of procurator in respect of third parties by creating the right to represent the partner in the civil law related partnership agreement* | 78

KAROLINA PALKA, MAREK STOLORZ *Simple joint stock company in Slovakia - general characteristics and selected problems* | 94

ŁUKASZ CHYLA *Is 2.5 million EUR prospectus exemption threshold enough?* | 106

JAROSŁAW KOWALSKI *The advantages and disadvantages of separate proceedings by the case of writ proceedings and electronic writ-of-payment proceedings* | 124

ANNA MARIA BARAŃSKA *Effectiveness of the motion for drawing and providing of the statement of reasons of the verdict submitted before it's announcement* | 136

MATEUSZ KORZENIAK, MATEUSZ SZURMAN *Market manipulation offence – juridical analysis under Market Abuse Regulation and Market Abuse Directive 2* | 154

KAMIL LEŚNIEWSKI *A few words about joint investigation teams from the perspective of Polish criminal procedure* | 173

- KAROL JUSZKA *Factors connected with resume preparatory criminal proceedings in the judgments issued by the Supreme Court and common courts* | 195
- KAROLINA PALKA *The crime of damaging and devaluation of archaeological heritage in Slovak criminal law* | 205
- MARLENA STRADOMSKA *Cryptocurrencies as a threat to the individual's system - legal and psychological analysis* | 222
- PAULINA KOWALSKA *Participation of the councillor in the voting and his legal interest* | 234
- ANDRZEJ MICHALIK *Legal and tax consequences of support church legal person in development of social cooperative movement* | 250
- MAGDALENA MICHALSKA *The position of arbitration in Polish constitutional order* | 274
- DOMINIK TYRAWA *Motorway and expressway as quasi special on public roads* | 291
- PIOTR OLEJNICZAK *Practical problems related to determining the subject of real estate taxation* | 305
- TRISTAN SKUPNIEWICZ *The origin and development of vehicle emissions standards in the European Union* | 319
- ŁUKASZ PIKUŁA *Christian Thomasius and the end of the scholastic tradition in the science of law* | 332
- KRZYSZTOF BOKWA *„The Gypsy Baron” by J. Strauss – a legal view* | 355
- KAROL SKOREK *Criticism of the Austrian school of economics in terms of Oskar Lange* | 380
- MARCIN MOLENDĄ, MARTA KRUHLAYĄ *Human resources planning in a tourist enterprise* | 394

## Gloss

TOMASZ RAKOCZY *Linguistic and system interpretation of the legal article including the catalogue of persons entitled to nursing benefit. Gloss to the decision of WSA of Poznan from 29th of June 2017, II SA/Po 307/17* | 407

SŁAWOMIR ZWOLAK *Gloss to the judgment of the Supreme Administrative Court of 27 September 2016, file ref. II OSK 3152/14* | 422

## Source text

ARTUR LIS *On the humanitarian conversion of pagans in the boulevard of Honorius III* | 433



Aleksandra Rudkowska

# Instytucja sędziego pokoju jako przejaw dojrzałego i samodzielnego społeczeństwa – studium przypadku II Rzeczypospolitej Polskiej

Justice of the peace as a sign of a grown and independent community – study upon the case of the II Republic of Poland

## Wprowadzenie

Instytucja sędziego pokoju posiada daleki rodowód zakorzeniony w przeszłości historycznej. Tytułem przykładu można wskazać, że już w starożytnym Rzymie w procesie formułkowym przez wzgląd na demokratyczną postawę państwa oraz ewolucyjnie wypracowaną jego strukturę, sędziowie, w odróżnieniu od organów państwowych stanowili element prywatny, na których wpływ przy wyborze miały strony. Takie podejście odzwierciedlało rzymskie przekonanie, zgodnie z którym system ten zapewnia należytą ochronę prawną<sup>1</sup>. Stanowiska sędziów obsadzone były w przytoczonym systemie przez osoby prywatne, nie zaś funkcjonariuszy administracji państwowej. Z kolei obie strony konfliktu decydowały, kto stanie się ich rozjemcą, a dopiero w razie braku porozumienia dokonywano losowania. Wybór sędziego był ostatecznie zatwierdzany przez pretora, który umieszczał jego nazwisko na początku formułki procesowej<sup>2</sup>.

Przechodząc do obecnie funkcjonujących systemów prawnych warto przypomnieć, że do dziś sądy pokoju istnieją w systemach *common law*, na których utworzenie duży wpływ miała tradycja wypracowana przez starożytnych

---

<sup>1</sup> B.A. Czech-Jeziarska, *Miejsce procesu cywilnego w systematyce prawa rzymskiego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60 (2017), nr 3 (239), s. 435-436.

<sup>2</sup> B.A. Czech-Jeziarska, *op.cit.*, s. 438-439.

Rzymian. Sądy te ukształtowały się w takiej formie w epoce nowożytnej i do ich właściwości należało większość spraw karnych oraz drobniejsze sprawy cywilne<sup>3</sup>. Jednakże już w średniowieczu ich poprzedniczkę stanowił urząd tzw. „stróży pokoju” (*keepers of the peace*), który następnie ewoluował. Kolejno dzięki wydaniu *Justices of the Peace Act* w 1361r. oficjalnie usankcjonowano pozycję sędziów pokoju (*Justices of the peace*), którzy stanowiąc osobną komórkę sądową, nie zostali powiązani strukturalnie z administracją państwową<sup>4</sup>.

Współcześnie w Anglii i Walii sąd pokoju (*Magistrates' Court*) jest sądem niższej instancji i rozpatruje drobne sprawy karne – od naruszeń przepisów prawa drogowego czy przepisów sanitarnych, po poważniejsze przestępstwa, jak też drobne kradzieże i pobicia. Sąd ten jest właściwy również w części spraw cywilnych, do których należą przede wszystkim sprawy rodzinne oraz funkcjonuje również jako sąd dla nieletnich (tzw. *Youth Court*)<sup>5</sup>, gdzie rozpatruje się sprawy dotyczące dzieci poniżej 14 roku życia, a także sprawy, w których oskarżonymi są osoby w wieku 14–17 lat, jednak z wyłączeniem spraw o morderstwo<sup>6</sup>.

Na obszarze Anglii i Walii funkcjonuje około 700 sądów pokoju, a ich rozmieszczenie jest kompatybilne z siecią okręgów policyjnych i prokuratur. Postępowanie przed tymi sądami jest stosunkowo tanie, a czas trwania posiedzeń krótki<sup>7</sup>. Sędziowie sądów pokoju powoływani są w drodze mianowania przez Lorda Kanclerza (*Lord Chancellor*) spośród zwykłych obywateli lokalnej społeczności, których obowiązkiem jest od dwóch do trzech razy w miesiącu orzekać, pełniąc tym samym służbę publiczną<sup>8</sup>. Ich korpus liczy na obszarze całej Anglii i Walii około 30 tys. osób. Istotne jest również to, że w sądach pokoju zasiadają osoby bez wykształcenia prawniczego (tzw. *lay magistrates*) i orzekają zwykle w składach 2- lub 3-osobowych. W sprawach prawnych i proceduralnych doradzają im natomiast prawniczo wyspecjalizowani urzędnicy sądowi (*clerks*). Znamienne, iż praca sędziego pokoju jest nieodpłatna, przy istnieniu jedynie prawa do zwrotu poniesionych wydatków<sup>9</sup>.

---

<sup>3</sup> M. Krajewski, „Wiadomość o sędziach pokoju” sprzed 200 lat Wincentego H. Gawareckiego. *Przyczynek do historii państwa i prawa Polski epoki rozbiorowej*, s. 101.

<sup>4</sup> Gibson, Bryan, and Winston Gordon. *Introduction to the Magistrates Court*, Water-side Press, 2001. ProQuest Ebook Central, <https://ebookcentral.proquest.com/lib/ntuuk/detail.action?docID=3416268>, s.12.

<sup>5</sup> Gibson, Bryan, and Winston Gordon, *op.cit.* s.22.

<sup>6</sup> M. Krajewski, *op.cit.*, s. 102.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> Gibson, Bryan, and Winston Gordon, *op.cit.* s.11.

<sup>9</sup> M. Krajewski, *op.cit.* s. 102.

Poddając analizie powyższe regulacje, można zauważyć, że obecnie obowiązującemu systemowi sądów pokoju w Anglii i Walii towarzyszy ewolucyjna tradycja oraz racjonalizacja w kierunku oczekiwań społecznych. Nadrzędną bowiem zasadę tego systemu stanowi udział czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

## Rzeczywistość międzywojenna – ramy konstytucyjne

Przechodząc do polskiego, a tym samym kontynentalnego porządku prawnego oraz do tematu istnienia stanowiska sędziego pokoju można stwierdzić, że ustawodawca również podjął się próby jego wprowadzenia. Miało to miejsce tuż po odzyskaniu niepodległości przez Rzeczpospolitą Polską, przed którą istniało wyzwanie ujednoczenia systemu prawnego, który przez państwa zaborcze ubrany był w całkowicie różne struktury w zależności od terytorium, nad którym sprawowały poprzednio zwierzchnictwo.

Najważniejszym krokiem w kierunku gwarancji suwerenności stała się proklamacja Konstytucji Marcowej z 1921 r.<sup>10</sup>, w której określono podstawowe zasady, wedle których przy pomocy Komisji Kodyfikacyjnej zamierzano zorganizować polski system prawny. Jednym z założeń konstytucyjnych uczyniono zasadę udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Przejawem tej zasady miała stać się instytucja sędziego pokoju, który wobec treści art. 76 miał być wybierany przez ludność. Warto dodać, że obok sędziów pokoju, obywatele mający realny wpływ na wymiar sprawiedliwości zostali przez konstytucję marcową również powołani do zasiadania w szeregach sądów przysięgłych, które z kolei wedle art. 83 stworzone były do orzekania o zbrodniach, zagrożonych cięższymi karami i o przestępstwach politycznych. W konstytucji marcowej właściwą dla spraw cywilnych uczyniono instytucję sędziów pokoju, natomiast dla spraw karnych udział czynnika społecznego miała gwarantować instytucja sędziów przysięgłych (tzw. ławy przysięgłych).

Pomysły wprowadzenia instytucji sędziego pokoju spotkały się jednak z ogromną krytyką doktryny, która jednoznacznie podkreśliła, iż instytucja ta wprost nie odpowiada polskiej rzeczywistości. Sędzia Adolf Czerwiński w uzasadnieniu postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. o ustroju sądów powszechnych wprost wskazał, iż „wprowadzenie

<sup>10</sup> Dz.U. z 1921, Nr 44, poz. 267.

tej instytucji do ustroju polskiego sądownictwa państwowego nie przyczyni się ani do uproszczenia postępowania sądowego, ani do odciążenia sądów grodzkich, ani nie przyniesie korzyści dla ludności.<sup>11</sup> Swoje stanowisko motywował faktem, iż ludność w rzeczywistości międzywojennej w dalszym ciągu ma największe zaufanie do sądów państwowych, natomiast takim zaufaniem nie obdarzy już sędziów z wyboru. Wskazał również, że w systemie, w którym istnieje „wybujala polityka partyjna, różnorodność stronnictw politycznych, a na kresach także tarć narodowościowych” orzeczenia sądowe nie będą cieszyły się ani autorytetem, ani posłuchem<sup>12</sup>.

Kolejny zarzut dotyczył kwestii zaproponowanej procedury powoływania sędziów pokoju. Wątpliwości rodziło w głównej mierze w praktyce znalezienie osób kompetentnych do pełnienia takiego stanowiska. Warunkiem wstępnym było bowiem, żeby osoba powołana na stanowisko sędziego pokoju miała wykształcenie przynajmniej w zakresie sześciu klas państwowej szkoły średniej oraz cieszyła się odpowiednim zaufaniem ludności, co w międzywojennej rzeczywistości stanowiło rzadkość<sup>13</sup>. Istotnym zagadnieniem była również nieodpłatność bądź niskie wynagrodzenie dla sprawującego swój urząd takiego sędziego. Powątpiewano bowiem, by prestiż sprawowania wspomnianej funkcji przyćmił na tyle kwestie materialne, że znalazłoby się wielu chętnych spośród obywateli do jego objęcia<sup>14</sup>.

Wspomniane wątpliwości spowodowały, iż mimo zaprojektowanych oraz inkorporowanych do porządku prawnego regulacji ustawowych instytucja sądów pokoju nie doczekała się odzwierciedlenia w praktyce. Taki stan rzeczy dodatkowo usankcjonowała konstytucja kwietniowa z 1935 r.<sup>15</sup>, w której kwestia udziału przedstawicieli społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości została całkowicie pominięta. Istniejące dotychczas regulacje prawne dotyczące instytucji sądów pokoju usunięte zostały natomiast wprost ustawą z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju<sup>16</sup>.

---

<sup>11</sup> A. Czerwiński, *Ustrój sądów powszechnych: wedle rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Dz. Ust. Nr. 12, poz. 93.*, Lwów 1928, nakł. Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R.P., <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/plain-content?id=2702>, s. 20.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> Szerzej na temat poziomu wykształcenia oraz zebranych tabelarycznych zestawień społeczeństwa polskiego w dwudziestoleciu międzywojennym w pracy: P. Stańczyk, *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 1(5) 2016, Wrocław 2016.

<sup>14</sup> A. Czerwiński, *op. cit.*, s. 23.

<sup>15</sup> Dz.U. z 1935, Nr 30, poz. 227.

<sup>16</sup> Dz.U. z 1938, Nr 24, poz. 213.

W przeciwieństwie do sądownictwa cywilnego, ujęta w ramach kodeksu postępowania karnego z 1928r.<sup>17</sup> instytucja sędziów przysięgłych zaistniała w międzywojennej rzeczywistości i działała aż do momentu jej uchylenia wspomnianą wyżej ustawą z 1938r. Po II wojnie światowej została na krótko wskrzeszona dekretem PKWN z dnia 15 sierpnia 1944r. o wprowadzeniu sądów przysięgłych<sup>18</sup>, który następnie uchylono ustawą z dnia 27 kwietnia 1949r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>19</sup>. Tym samym raz na zawsze z polskiego prawodawstwa *de iure* zniknęły również sądy przysięgłych. *De facto* nie doszło nawet wtedy do ich przywrócenia, ponieważ zgodnie z panującą ówczesnie linią orzecniczą Sądu Najwyższego sam dekret z dnia 15 sierpnia 1944r. nie mógł być podstawą do funkcjonowania sądów przysięgłych, co było jawnie *contra legem*<sup>20</sup>.

## Instytucja sędziego pokoju w ujęciu międzywojennych aktów prawnych

Mimo braku powołania sędziów pokoju w praktyce, międzywojenny prawodawca wprowadził bardzo szeroką regulację w tym zakresie. Po pierwsze rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928r.<sup>21</sup> prawo o ustroju sądów powszechnych przewidziano, iż obok Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych i okręgowych na najniższym szczeblu władza sądownicza sprawowana będzie przez sądy grodzkie oraz sędziów pokoju. Sędziowie pokoju zostali więc przyporządkowani do sprawowania urzędu w ramach sądów grodzkich, których istnienie zależało od wydania przez parlament szczególnej w tym zakresie ustawy. W przypadku sędziów pokoju ich stanowiska utworzone miały zostać w drodze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, do którego kompetencji również należało określenie dla jakich konkretnie gmin wspomniani sędziowie mają zostać powołani.

Rozporządzenie w głównej mierze regulowało sposób, w jaki przeprowadzane będą wybory takich sędziów oraz ich procedurę nominacyjną. W akcie prawnym przewidziano, że wybór sędziego pokoju oraz jego zastępcy należał

<sup>17</sup> Dz.U. z 1928, Nr 33, poz. 313.

<sup>18</sup> Dz.U. z 1944, Nr 2, poz. 7.

<sup>19</sup> Dz.U. z 1949, Nr 32, poz. 237.

<sup>20</sup> M. Zaborski, *U źródeł sądownictwa państwa totalitarnego: zmiany ustroju sądownictwa powszechnego w tzw. Polsce Lubelskiej (22 lipca 1944 – 31 grudnia 1944): zarys problematyki*, „Czasy Nowożytnie” tom XVIII-XIX/2005, s. 36-37.

<sup>21</sup> Dz.U. z 1928, Nr 12 poz. 93.

będzie do mieszkańców danego okręgu, których głosy zadecydują o ich pięcioletniej kadencji. Jeżeli natomiast wybór nie dojdzie do skutku bądź liczba głosów oddanych przy wyborze będzie niższa niż jedna trzecia części ogólnej liczby wyborców sędzia pokoju i jego zastępca zostaną ostatecznie mianowani przez Ministra Sprawiedliwości. W kwestii powołania do objęcia urzędu sędziego pokoju i jego zastępcy właściwy został prezes sądu okręgowego, natomiast akt ślubowania powołani na stanowiska mieli obowiązek już złożyć przed naczelnikiem sądu grodzkiego. Ponadto, sędzia pokoju i jego zastępca mogli zostać zwolnieni przedterminowo przez Ministra Sprawiedliwości z własnej woli bądź na podstawie uchwały zgromadzenia ogólnego sądu okręgowego.

Wybory z kolei miały być zarządzane przez prezesa sądu okręgowego, którego pierwszym obowiązkiem było mianowanie przewodniczącego komisji wyborczej, ogłoszenie konkretnego terminu przeprowadzanych wyborów oraz podanie do wiadomości wszystkich innych niezbędnych w tym zakresie relewantnych szczegółów. Zaś pozostali członkowie komisji mieli zostać wybrani przez rady gmin. Na zarządzie gminy natomiast spoczywał obowiązek sporządzenia spisu wyborców. Głosowanie miało być tajne, a każdy wyborca obowiązany był do oddania dwóch głosów. Stanowisko sędziego pokoju przeznaczone było dla kandydata, który zdobył najwięcej głosów, natomiast jego zastępcą stawała się automatycznie druga pod względem oddanych głosów osoba.

W rozporządzeniu Prezydenta z mocą ustawy zawarty został również katalog obligatoryjnych wymagań, którym musiał sprostać kandydat startujący w wyborach na stanowisko sędziego pokoju. Miała to być bowiem osoba, która posiadała obywatelstwo polskie, korzystała z pełni praw cywilnych i obywatelskich, mieszkała przynajmniej od roku w danym okręgu, była nieskazitelnego charakteru, ukończyła 30 rok życia, władała językiem polskim w słowie i piśmie oraz otrzymała wykształcenie przynajmniej w zakresie sześciu klas państwowej szkoły średniej. Niedopuszczalne było natomiast, by takie stanowisko mogła objąć osoba pełniąca w tym czasie obowiązki posła, senatora, funkcjonariusza państwowego lub gminnego w służbie czynnej, wojskowego w służbie czynnej, duchownego, zakonnika ani adwokata bądź notariusza. Ponadto, wykluczone było wysuwanie kandydatury przez osobę, przeciwko której toczyło się postępowanie sądowe o przestępstwo z chęci zysku lub o zbrodnię.

Jednym z przewodnich zasad określających utworzone przez ustawodawcę stanowisko sędziego pokoju była jego nieodpłatność. Zgodnie z art. 208 wspomnianego rozporządzenia możliwość wynagrodzenia możliwa była jedynie w sytuacji, gdy sprawowanie obowiązków sędziego pokoju wiązało się z koniecznością oderwania od zwykłych zajęć. Szczegóły tego zagadnienia

miały zostać określone w specjalnie do tego wydanym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości.

Drugim aktem prawnym, który miał zapewnić funkcjonowanie instytucji sędziego pokoju było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930r. Kodeks Postępowania Cywilnego<sup>22</sup>. Wspomniany akt prawny regulujący sprawy o prawa prywatne, głównie o ściśle cywilnym charakterze, powierzył kwestię orzekania sędziom pokoju. Jednakże instytucja ta właściwa była jedynie w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji. Tekst rozporządzenia nie przewidywał natomiast udziału czynnika społecznego w instancjach odwoławczych. Poza wspomnianym ograniczeniem rozporządzenie również zawężyło zakres spraw, dla których właściwy był taki sędzia. W art. 11 przewidziano, że spośród spraw należących do właściwości sądów grodzkich, sędzia pokoju rozpoznaje sprawy majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza trzystu złotych. Ze względu na katalog spraw sędziego pokoju był wyłączony także o orzekania w sprawach, których rozpoznanie bez względu na wartość przedmiotu sporu należało do sądu grodzkiego (czyli np. spraw o ojcostwo nieślubne, których przedmiotem była umowa najmu oraz o ochronę zakłóconego lub przywrócenie utraconego posiadania) lub do sądu okręgowego (czyli np. spory o prawa niemajątkowe, sprawy ze stosunków dotyczących ochrony praw autorskich, sprawy z czynności giełdowych, wynagrodzenie szkody od organów władzy państwowej lub samorządowej bądź też sprawy z zakresu używania firmy lub nabycia przedsiębiorstwa handlowego). Ponadto, sędzia pokoju nie mógł orzekać również w sprawach, w których wartość nie wpływała na właściwość sądu, dotyczących papierów wartościowych, praw rzeczowych na nieruchomościach i praw do nieruchomości oraz w sprawach, w których jako pozwany występował Skarb Państwa lub inna osoba prawna prawa publicznego.

Co ciekawe zgodnie z właściwością miejscową powództwo przed sądem pokoju mogło być wytoczone zarówno wtedy, gdy sam pozwany miał miejsce zamieszkania lub siedziby w okręgu, w którym władny był orzekać konkretny sędzia pokoju oraz wtedy, gdy sam powód miał miejsce zamieszkania lub siedziby w tym okręgu. Wszystkie jednak sprawy, dla których właściwy był również sąd grodzki mógł rozpatrzyć zamiast sędziego pokoju również sędzia grodzki, co stanowiło w razie przeprowadzenia postępowania jedynie uchybienie procesowe, a nie jego nieważność. Nie istniała również możliwość podniesienia w takiej sytuacji zarzutu niewłaściwości sądu.

---

<sup>22</sup> Dz.U. z 1930, Nr 83, poz. 651.

Sędzia pokoju nie tylko był właściwy w stosunkach spornych, ale również istniała możliwość zawarcia przed nim ugody. W sprawach, w których ugoda była dopuszczalna i dotyczyła spraw, których wartość przedmiotu sporu nie przekraczała tysiąca złotych prawo dopuszczało jej zawarcie przed takim sędzią. Przedmiotem ugody nie mogły być jednak prawa rzeczowe na nieruchomościach lub prawa do nieruchomości oraz takie prawa, do których powstania ustawa wymagała formy aktu notarialnego lub sądowego.

Należy jednak pamiętać, iż wspomniane szeroko regulacje prawne nigdy nie znalazły swojego odzwierciedlenia w praktyce prawniczej, dlatego też wszystkie wskazane powyżej przepisy były *de facto* martwe. Nie wydano bowiem nigdy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, na którego podstawie miało znaleźć się miejsce dla sędziów pokoju w judykaturze. Konstrukcja przedstawiona w przywołanych aktach prawnych mimo swojej szczegółowości spotkała się najprawdopodobniej z szerokim sceptycyzmem i ostatecznie zaniechano jakichkolwiek działań w celu jej wprowadzenia. Po zakończeniu II wojny światowej nigdy już do niej nie powrócono, a udział społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości zastąpiono instytucją ławników, których obecność zainicjowała ustawa z dnia 27 kwietnia 1949r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>23</sup>. Instytucja ta według projektodawców nie miała jednak za zadanie budować postawy obywatelskiej oraz stanowić łącznika pomiędzy członkami narodu a władzą sądowniczą. Miała natomiast sprawować kontrolę nad sądownictwem. Władza rządząca w tamtych czasach potrzebowała bowiem mimo braku właściwej wiedzy i odpowiedniego przygotowania znaleźć swoje miejsce w szeregu sędziów, których wpływ na kształt prawodawstwa tamtym okresie był przecież niemały<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> Dz.U. z 1949, Nr 32, poz. 237.

<sup>24</sup> „Sędziowie polscy, choć w większości lojalni w stosunku do obecnej rzeczywistości, są przeważnie jeszcze dalecy od szczerze demokratycznego, względnie socjalistycznego poczucia prawnego. Nieprędko będziemy mieli dostateczną ilość takich sędziów. Dlatego należy dać w sądach karnych przewagę ilościową ławników nad sędziami państwowymi” (cytat pochodzi z przemówienia prezesa Sądu Najwyższego w 1949r. – Kazimierza Baranowskiego wygłoszonego w 1949r. - Wystąpienie prezesa Sądu Najwyższego Kazimierza Bzowskiego pt. *Potrzeba wydatnego udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych*, „Państwo i Prawo”, 1949, nr 2 (36), s. 61). Poza sprawami karnymi ławnicy również zasilili kadrę orzekającą w sprawach cywilnych.



## Historyczne uwarunkowania braku istnienia stanowiska sędziego pokoju w polskim porządku prawnym

Śledząc polskie pomysły kodyfikacyjne w przedmiocie udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności instytucji sędziego pokoju należy zastanowić się nad głównymi przyczynami braku jego inkorporacji. Przykład porażki okresu międzywojennego pokazuje, że dla polskiego społeczeństwa stanowi to nie lada wyzwanie. Wiąże się to przede wszystkim ze szczególnymi cechami jakie musi posiadać naród, by instytucja sędziego pokoju znalazła swój cel i mogła być prawidłowo wykorzystana. Przykład wspomnianego *Magistrates' Court* funkcjonującego obecnie w Anglii i Walii pokazuje, iż jest to system ukształtowany głównie przez historię, która przede wszystkim zagwarantowała naturalny rozwój tej instytucji oraz zdążyła zakorzenić się w świadomości żyjących pod jej reżimem obywateli. Natomiast Polska stanowi zupełne jej przeciwieństwo. Nie istniał bowiem żaden historyczny proces ewolucji tej instytucji, a obywatele nie byli świadomi, jakie korzyści może ona przynieść.

W okresie międzywojennym opozycja w stosunku do powołania sędziów pokoju wynikała w głównej mierze z nieodpłatności urzędu oraz braku wykształconej odpowiednio głęboko świadomości prawnej wśród obywateli. Wiązało się to z tym, że nie istniał w tamtym okresie zunifikowany system prawny, a zamiast niego prawo państw zaborczych, z którym polskie społeczeństwo nie miało żadnej szczególnej więzi. Rozbiory przerwały bowiem narodowy rozwój własnego prawa, a więc na podłożu obcym ukształtowała się polska kultura<sup>25</sup>. Jedynie elita prawnicza, posiadająca gruntowne wykształcenie była w stanie podejmować próbę utworzenia jednolitego systemu prawnego obejmującego zastaną rzeczywistość. Niestety wydzźwięk braku posłuchu autorytetu, jakim miano uczynić sędziego pokoju był na tyle ogromny, że zrezygnowano ostatecznie z wykorzystania w praktyce przytoczonych wyżej regulacji. Istniało bowiem zagrożenie związane z częstokroć większą chęcią wniesienia środka zaskarżenia przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia, gdyby orzeczenie zapadło z rąk niewykwalifikowanego jurystycznie obywatela.

Również okres PRL nie wpłynął pozytywnie na świadomość obywatelską w zakresie udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ławnicy

---

<sup>25</sup> J. Kurczewski, *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2 (185), s. 612.

bowiem stanowiąc jedynie kontrolę nad sądownictwem, a nie jej przejaw doprowadzili ostatecznie do jeszcze większej negacji ich statusu w ramach judykatury. Można wskazać, iż jak wynika z materiałów źródłowych ławnicy nie byli przygotowani do pracy w sądownictwie, nie posiadali wykształcenia prawniczego i dlatego wielu z nich nie potrafiło prawidłowo zastosować obowiązujących przepisów prawa<sup>26</sup>.

Z uwagi na negatywny wpływ ławników na wymiar sprawiedliwości nie dziwi z drugiej strony pogląd wyrażony przez dra Juliusza Niekrasza, z którego wypowiedzi wynika, iż jedynie wykwalifikowani sędziowie zawodowi powinni rozstrzygać sprawy cywilne i karne<sup>27</sup>. Taki pogląd dominuje w obecnym odbiorze sprawowania wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie, w którym stopniowo zmniejsza się zakres spraw, co do których orzekania właściwe są komórki nie będące wykwalifikowaną kadrą sędziowską<sup>28</sup>.

## Wpływ kultury prawnej – podobieństwo do okresu międzywojennego

Mimo tak odległej już przeszłości, okres międzywojenny a obecne czasy mają wciąż wiele wspólnego. By zrozumieć zatem współczesną tendencję do eliminacji czynnika społecznego z wymiaru sprawiedliwości a w szczególności brak istnienia instytucji sędziego pokoju warto wskazać kilka znaczących podobieństw, które w głównej mierze wpłynęły na brak inkorporacji przedstawionego wcześniej projektu a dotyczących również obecnej rzeczywistości. Po pierwsze, Polska wciąż stanowi kraj głęboko zróżnicowany pod względem poziomu edukacji oraz głęboko rozwarstwiony pod względem zamożności żyjącej w niej ludności. Wobec nikłej edukacji prawnej obywatele nie posiadają odpowiedniego przygotowania do aktywnego uczestnictwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji rodzi to rozmaite negatywne następstwa, począwszy od złej oceny pracy wymiaru sprawiedliwości i administracji, przez nieumiejętność skutecznej obrony swoich praw, aż po wchodzenie w konflikt z prawem<sup>29</sup>. Badania

<sup>26</sup> E. Romanowska, *Przekształcenia w powszechnym wymiarze sprawiedliwości w Polsce w latach 1944-1956*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” Tom LXVIII, Zeszyt 2, Warszawa 2016, s. 39.

<sup>27</sup> E. Romanowska, *op.cit.*, s. 39.

<sup>28</sup> Jako przykład można powołać Ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i innych ustaw z dnia 1 marca 1996, (Dz.U. Nr 43, poz. 189), w której wobec głębokiej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego znacznie zmniejszono udział ławników w sprawach cywilnych.

<sup>29</sup> A. Gronkiewicz, *Edukacja społeczeństwa poprzez prawo*, „Tolerancja” – T. 17 (2013), s. 14.

ponadto pokazują, że Polacy w dalszym ciągu przejawiają niski poziom zaufania do obowiązującego systemu prawnego<sup>30</sup>.

Prawdą jest, że polskie społeczeństwo wobec historycznej niestabilności oraz braku ciągłości niepodległościowej naturalnie nie zostało przyzwyczajone do pozytywnych konotacji z pojęciem interesu publicznego. Ludzie dochodzą do wniosku, że najczęściej dobro ogółu jest interesem niektórych, tyle że łatwiej przez nich zaspokojonym. W dalszym ciągu dostrzegalne jest podejście, zgodne z którym Polak ocenia prawo jako dobre, gdy mu pomaga, a złe, gdy sprzyja innym<sup>31</sup>. Mając na uwadze powyższe, trzeba zauważyć, że w celu urzeczywistnienia pomysłu wprowadzenia instytucji sędziego pokoju do polskiego porządku prawnego, podstawową kwestią nie pozostaje wbrew pozorom zaprojektowanie rozmyślnego aktu prawnego (co jest oczywiście też istotne), ale przede wszystkim ocena wskaźnika dojrzałości społeczeństwa na jego akceptację. Każdy pomysł zmiany prawa przede wszystkim powinien pozostawać w zgodzie z panującą kulturą prawną oraz podejściem podążającego za nim społeczeństwa. Należy zatem w głównej mierze rozważyć, czy idee dobra narodu są na tyle dominujące wśród obywateli, że z posłuchem respektowaliby orzeczenia wydawane przez sędziów pokoju. Wydaje się, że tak samo jak międzywojenne społeczeństwo nie było gotowe na przyjęcie sędziego pokoju, także również i dziś wobec prawie niezmienionej kultury prawnej nie zostałyby on właściwie odebrany przez polskich obywateli, a szerokie spektrum wartości jakie ze sobą niesie nie zostałyby docenionych, nie mówiąc nawet o ich dostrzeżeniu.

## Bibliografia

### Akty prawne

- Decret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 r. o wprowadzeniu Sądów Przysięgłych, (Dz.U. z 1944, Nr 2, poz. 7).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, (Dz.U. z 1928, Nr 12 poz. 93).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego, (Dz.U. z 1928, Nr 33, poz. 313).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. - Kodeks postępowania cywilnego, (Dz.U. z 1930, Nr 83, poz. 651).

<sup>30</sup> B. Kociołowicz-Wiśniewska, B. Pilitowski, *Ocena Polskiego Sądownictwa w Świetle Badań*, Fundacja Court Watch Polska, 2017. Taką tezę można wysunąć na podstawie Europejskiego Sondażu Społecznego (European Social Survey), który przeprowadzono w 2014.

<sup>31</sup> J. Kurczewski, *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2 (185), s. 618.

- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, (Dz.U. z 1921, Nr 44 poz. 267).
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., (Dz.U. z 1935, Nr 30, poz. 227).
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju, (Dz.U. z 1938, Nr 24, poz. 213).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych, (Dz.U. z 1949, Nr 32, poz. 237).

#### Literatura

- Czech-Jezierska B.A., *Miejsce procesu cywilnego w systematyce prawa rzymskiego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60 (2017), nr 3 (239).
- Krajewski M., „*Wiadomość o sądzie pokoju*” sprzed 200 lat Wincentego H. Gawareckiego. *Przyczynek do historii państwa i prawa Polski epoki rozbiorowej*.
- Gibson, Bryan, and Winston Gordon. Introduction to the Magistrates Court, Waterside Press, 2001. ProQuest Ebook Central, <https://ebookcentral.proquest.com/lib/ntuuk/detail.action?docID=3416268>.
- Czerwiński A., *Ustrój sądów powszechnych: wedle rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Dz. Ust. Nr. 12, poz. 93.*, Lwów 1928, nakł. Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R.P., <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/plain-content?id=2702>.
- Wystąpienie prezesa Sądu Najwyższego Kazimierza Bzowskiego pt. *Potrzeba wydatnego udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych*, „Państwo i Prawo”, 1949, nr 2 (36).
- Stańczyk P., *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, Społeczeństwo i Ekonomia 1(5) 2016, Wrocław 2016.
- Romanowska E., *Przekształcenia w powszechnym wymiarze sprawiedliwości w Polsce w latach 1944-1956*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, Tom LXVIII, Zeszyt 2, Warszawa 2016.
- Zaborski M., *U źródeł sądownictwa państwa totalitarnego: zmiany ustroju sądownictwa powszechnego w tzw. Polsce Lubelskiej (22 lipca 1944 – 31 grudnia 1944): zarys problematyki*, „Czasy Nowożytne” tom XVIII-XIX/2005.
- B. Kociołowicz-Wisniewska, B. Pilitowski, *Ocena Polskiego Sądownictwa w Świetle Badań*, Fundacja Court Watch Polska, 2017.
- Kurczewski J., *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie.*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2 (185).
- Gronkiewicz A., *Edukacja społeczeństwa poprzez prawo*, „Tolerancja” – T. 17 (2013).

## Streszczenie

Głównym celem artykułu jest przedstawienie dwóch aktów prawnych, które stanowiły próbę wprowadzenia instytucji sędziego pokoju do polskiego porządku prawnego w okresie międzywojennym. Niestety, mimo inkorporacji ustawowej instytucja ta nie została przyjęta w praktyce. Ostatnio coraz częściej postuluje się w Polsce wprowadzenie sędziów pokoju, w celu zwiększenia udziału społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Odwołując się zatem do funkcjonującego obecnie *Magistrates' Court* w systemie common law oraz bazując na międzywojennych doświadczeniach, a właściwie na porażce związanej z brakiem sędziów pokoju mimo ustawowych zapisów, wyeksponowane zostaną główne wartości, jakie powinno posiadać społeczeństwo, by być gotowe na przyjęcie takiej instytucji na obszarze własnej jurysdykcji.

SŁOWA KLUCZE: sędzia pokoju, dwudziestolecie międzywojenne, magistrates' court, common law, historia prawa

## Summary

The main objective of the article is to present two main statutes which were an attempt to introduce Justice of the peace into the polish legal system during the interwar period. Unfortunately, those statutory ideas have never been used in practice. More and more frequently these days in Poland it is considered to finally appoint Justice of the peace in order to increase public participation in the administration of justice. Taking into account *Magistrates' Court* which is still used in common law system and polish interwar experience the author would highlight main features which every society must demonstrate with the aim to become ready to adopt such institution into their own jurisdiction.

KEY WORDS: justice of the peace, interwar period, magistrates' court, common law, history of law

---

## Nota o autorze

Aleksandra Rudkowska, studentka V roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie